

DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu

Bydgoskiego

N^o.

6^{ty}.



Dnia 6. Lutego 1814 roku.

Rada Najwyższa

Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Zważywszy ciągłą niemożność obywateli i mieszkańców Xięstwa Warszawskiego w uiszczaniu się z podatków po pierwszym Czerwca r. z. zaległych, a chcąc przynieść im ulgę w opłacie bieżących, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Zawieszenie exekucyi podatków po pierwszym Czerwca r. z. zaległych, uchwałą z dnia 26. Listopada roku zeszł. w pismach publicznych ogłoszone, przedłuża się do 1. Marca r. b. wyjąwszy Starozakonnych, którzy do wydawania produktów nie są pociągnięci.

Art. 2. Gdy udzielona artykułem powyższym ulga podaie sposobność kontrybuentom do spiesznego uiszczenia w podatkach bieżących, Rada Najwyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego ostrzega niniejszem, iż podatki od 1. Czerwca 1813 należne, a dotąd nieopłacone, nymocnić będą exekwowane.

Art. 3. Wykonanie powyższego postanowienia Rada Naywyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego Dyrygującym Ministeryami Spraw Wewnętrznych i Skarbu poleca, którzy stosowne do władz podległych wydadzą w téj mierze dyspozycyie, a nadto, toż postanowienie dla wiadomości publiczney w Gazetach umieścić rozkazą.

Na Sessyi dnia 27. Stycznia 1814.

(Podpisano)

X. Lubecki.

Zgodność zaświadczam

Szalla, S. D. K.

P r e f e k t

Departamentu Bydgoskiego.

Stósownie do §. §. 15. i 16. Regulaminu tyczącego się wolnego handlu solą w Xięstwie Warszawskiem w Dzienniku Tygodniowym Nro. 1. umieszczonego podał JP. Maciejowski Entrepreneur soli w dniu ostatnim miesiąca zeszłego swe oświadczenie, iż sprowadził na sprzedaż do miasta Włocławka znaczną kwotę soli Szybikowéy i Zielonéy i takową w Magazynie Solnym tamiecznym złożył. — Sol tę sprzedawać sobie życzy w miesiącu bieżącym beczkę wagi berlińskiéy 330 funtów po Tal. 25. gr. d. 18. Takowe oświadczenie winni W. W. Podprefekci, Woyci i Burmistrze ogłosić mieszkańcóm w swych Okręgach.

W Bydgoszczy, dnia 3. Lutego 1814.

Zastępca Prefekta.

Radoliński,

Zawadzki, S. J.

P r e f e k t

Departamentu Bydgoskiego.

Wskutek wezwania Prześw. Sądu Policyi poprawczéy Obwodu Siedleckiego d. d. 3. c. zaleca Władzom Administracyino Policyinym w Departamencie tulejszym, aby zbiegłego Jana Kaczyńskiego o podpale-
nie obwinionego podług następującego Rysopisu, to iest:

„Uciekł z aresztu mieyscowego Woyta Gminy Osiecka, wzro-
stu wysokiego, włosów ciemnych, oczow siwych, twarzy o-

„gromnéy, iakoby podpuchléy, w sobie mężny, ma mowę płaczącą,
„w kapocie siwéy, pod spodem ma także drugą kapotę niebie-
„ską z sukna kramnego, lat ma 60.

śledzić, wysłanego schwytac, i do Sądu rzeczonoego pod strażą
odesłać.

W Bydgoszczy, dnia 30. Stycznia 1814.

Zastępcą Prefekta
Radoliński.

Zawadzki, S. J.

P r e f e k t

Departamentu Bydgoskiego.

W skutku odezwy Sądu Policji Poprawczéy Obwodu Bydgoskie-
go, uwiadomia Publiczność, iż dnia 7. Stycznia r. b. odebrane zostały
złodzióm para koni to iest:

- 1) Kłacz rosła kaszanowata żrebna.
- 2) Trzyletni szpakowaty ogierek wzrostu średniego.

Właściciel wspomnionych koni winien się zgłosić do tuteyszego
Sądu Policji poprawczéy i zaświadczeniem przyzwoitym własność swą
udowodnić.

W Bydgoszczy, dnia 1. Lutego 1814.

Zastępcą Prefekta
Radoliński.

Zawadzki, S. J.

P r e f e k t

Departamentu Bydgoskiego.

Odebrany Raskrypt JW. Generała Gubernatora i Prezessa Rady
Naywyższyć d. d. 30. Grudnia 1813. Nro. 10,655. względem wydawania pod-
danych Austryackich właściwemu Rządowi, iż takowi tylko wydawani
bydź mają, którzy įwesli w Xięstwo Warszawskie od miesiaca Marca
11. Stycznia 1814.

1813 roku. — Podać do wiadomości publicznej i zaleca Urzędnikom Administracyjnym ściśle stosowanie się do niego.

W Bydgoszczy, dnia 18. Stycznia 1814.

Zastępca Prefekta

Radoliński.

Zawadzki, S. J.

JW^{mu}. Prefektowi Departamentu Bydgoskiego.

Jego Imperatorska Mość na nayspoddanniejsze przedstawienie moje, nayszybciej zalecił rozkazał, iżby Rządowi Austryackiemu na Rekwizycyą Jego wydawać tylko tych Austryackich poddanych, którzy weszli do Xięstwa Warszawskiego po wstąpieniu w one Woysk naszych, to jest od miesiąca Marca 1813. roku, tych zaś wszystkich którzy wprzody weszli, zostawić spokojnie na dawnych ich mieszkaniach.

Uwiedomiając JW. Prefekta o téj nayszybczej Jego Imperatorskiej Mości woli, razém żądam, aby w zdarzeniu zaszłej Rekwizycyi od Rządu Austryackiego postępować ściśle podług brzmienia tego nayszybczego rozkazu.

W Warszawie, dnia 30. Dekabrze 1813.

(Podpisał)

Generał Gubernator

Lanskoj,

Obwieszczenie.

Rada Nayszybsza

Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego przez Ministerium Przychodów i Skarbu.

Uznawszy dozwoloną dotąd Grę Saskich w Xięstwie Warszawskiem równie iak i innych zagranicznych Loteryi tak dla Kraiu z powodu wychodu pieniędzy zagranicę iakoteż i dla wzrostu Loteryi Kraiowych z wielu miar szkodliwą, postanowiła takową zupełnie zakazać, i tym końcem uwiedomiając otém Publiczność, ostrzega ją oraz, iż kto by kolwiek po dniu 15. Lutego r. b. w Loteryę Saską grać ważył się, to jest: Losy do niéj przedawał lub kupował iako grający w zakazane Loterye zagraniczne uważany, karze pieniężnej prawém na podobne wykroczenia przepisanej podpadnie, z której iedna połowa Denuncyantowi oddana, druga zaś do Skarbu publicznego wpływać będzie.

Przy téy okazji ponawiają się wszelkie dawniey co do gry zagranicznych iako i innych Loteryi wydane zakazy. Ażeby zaś nikt przeciw zakazowi temu wykraczający niewiadomością o nim niewymawiał się, minieysze ostrzeżenie po trykroc w wszystkich Gazetach Kraiowych niemniéy Dziennikach Departamentowych ma byđź dla wiadomości kaźdego umieszczone, niemniéy po parafiach z Ambon ogłoszone publiczności będzie. W Warszawie d. 20. Stycznia 1814.

Dyrygujący Ministerium S.

(Podpisano)

v. C o l o m b.

Szeff Wydziału

(Podp.) Domżałski.

Za Zgodność
Szalla, S. D. K.

(Kontynuacya Rozprawy przez P. Głotza o przyczynach częstego pomoru i sposobach hodowania bydła, dla uniknienia zarazy napotém.)

§. 19.

Obory nasze biedne, są także nie małą przyczyną powstania i rozszerzenia się pomoru czyli zarazy, i dopokąd one w lepszym nie będą stanie, dopotąd i to złe od nas nie odstąpi; kaźde stworzenie swoiéy przyzwolitéy potrzebuie wygody, i zdrowie bydła rogatego, nie od samiéy paszy, lecz też od porządných stajen i czystości zależy. Proźne są nasze uprzedzenia, iż dla rogatego bydła stajen ciepłych nie potrzeba, bo doświadczenie samo iest naylepszym przekonaniem téy prawdy. Nie wymagam ia po naszych gospodarzach i wieśniakach, owych ozdobnych stajen, iakie się w Frankonii, Hollandyi i Niemczech, znajdują, lecz dla utrzymania przy zdrowiu bydła wymagam koniecznie stajen lub obor, ktoreby następujące miały własności,

Staynia czyli obora powinna byđź ile możność tego pozwala, na suchém i wzgorzystém postawiona mieyscu, w miarę liczby bydła ma byđź wielka, przestronna i wysoka, i mieć posowę nad bydlém gliną polepioną, co w lecie ochłód a w czasie zimowym ciepłość utrzymuie. Okienka w niéy koniecznie znajdować się muszą dla przewietrzenia obory tak w lecie iak w zimie, i luboby to chwalebna było rzeczą, ażeby i podłoga była w niéy, gdy iednakowoź nasi wieśniacy do tego ie-

szcze nie są przyzwyczajeni, tedy i bez téy obeysć się może, byleby tylko regularnie co tydzień mierzwa z obory wyrzuconą została, i bydło codziennie suche miało posianie.

Nieskończenie by to z pożytkiem dla bydła było, aby tak zgrzeblęm iak konie chędożone zostało, lecz nasi wieśniacy i gospodarze po wsiach koni niechędożą zgrzeblęm, coż dopiero o bydle mówić? gdyby przynajmniej słomą codziennie chcieli ocierać bydło i nieiako chędożyć (do czego się najlepiej powrosła od słomy targań zdadzą) osobliwie w ow czas gdy na wiosnę i zimę sierć odmieniaią, wielką by przez to dla bydła uzyskali pomoc co do zdrowia, bo każdy to zna dobrze, iż bydlęta czystość lubią, i ozorami swoimi się liżą, (*) czynią to jedynie z potrzeby téy, iż tak mało się dba o nie, lecz lizaniem tém wielce sobie szkodzą, bo na językach ich ostrych zostawiają włosy, które połyskać muszą.

Gdyby przeto w lepszym iak teraz ochędostwie trzymane były, unikaliby gospodarze tych klesk, które osobliwie w przeszłym i tym roku w tak wielu wsiach okropne poczyniły skutki. Konieczna potrzebna jest czystość, do utrzymania bydła przy zdrowiu, oraz aby suche zawsze tak w lecie iako i w zimie miało posianie pod sobą bydło, z téy to bowiem przyczyny, bardzo pożyteczną jest rzeczą, gdy w oborach bruk lub podłoga się znajduje, lecz ta spadzisto dana być powinna, aby mokrzy bydlęcy miał ściek i spływ do rynny, przez co zawsze suchość pod bydlętem się utrzymuje.

§. 20.

Sol także istotnie jest potrzebna bydłu dla utrzymania jego przy czerstwem zawsze zdrowiu. Ja moim cielętom każe dawać za napoy do dwudziestu niedziel osoloną wodę, innemu zaś bydłu bez różnicy co tydzień dwa razy sieczkę posypują solą, lub soloną wodą polewają, (**) a skutki tego najlepiej przez to doznaję, iż moje bydło czerstwe, zdrowe, i piękny co rok mam od niego przychówek. Nie-

(*) Doświadczano że mleko a nawet i masło z czystego bydła utrzymywania daleko są smakowitsze, co dowodzi, iak wielki pożytek spływa z czystego ich chowania.

(**) Zastąpić może sol dziś tak dla gospodarzy drogą i popioł, aby tylko był czysto przesiany.

trzeba na to żałować mały wydatek, który przez utrzymanie bydła przy zdrowiu sownie się nadgradza.

§. 21.

Prawda to jest; iż od wykonania powyższych przepisów zdrowie bydła zależy, lecz nie pomalą także zawisło od regularnego paszenia. Kto bowiem raz nadto daie, a drugi raz znowu morzy bydło, ten rzadko kiedy ma zdrowe. Zawsze jednakową miarą, jednakowym trybem pożywność bydłu podana być powinna. Nie trzeba bowiem żałować bydłu paszy, lecz trzeba przez cały ciąg roku, zawsze mieć stosowną do każdéj pory pożywność, są bowiem niektórzy gospodarze, którzy na początku zimy nie żałują bydłu, dają mu więcéj iak potrzeba, i niszczą przez nieoszczędzanie paszy, który im potém na schyłku zimy brakuie. Regularność paszenia bydła iak naywiększa, zachowana być powinna, i w mierze téj następujące zachować trzeba przepisy.

Ja w czasie zimy regularnie trzy razy na dzień bydłu staremu tak wołam iako i krowom sieczkę dawać każe to jest: rano, w południe i na noc, sieczkę tę w Rozdziale IV. §. 17. opisałem; po dziewiętej godzinie z rana poią bydło, równie też i po trzeciej godzinie po południu, po każdym poieniu zakładać mu albo cokolwiek siana lub też ięczmiennéj albo owsiannéj słomy, lecz zawsze potrosze a przy każdym dawanu słomy lub koryta wyczyszczone i słomę wycierane być powinny. Młodsze dwóch letnie i roczne cielęta tą samą paszą kontentować się muszą, z tą iędynie różnicą iż po wodzie zawsze siano dostaną; sieczka drobno porznięta być powinna, tak iak dla koni, bo im drobniejsza tym lepiej bydłu smakuie i tym pożywniejszą się staie.

Oprocz tego, bardzo jest zdrowo dla bydła, gdy liście pozostałe kapuściane i koniczyńa zielona, razem usiekana i kiszona zostanie, iak kapusta. (***) Każdy wieśniak, każdy gospodarz, to łatwo uskutecznić może, gdy w której kolwiek komorze, zrobi doł w ziemi, ten dylami wycembruie i w nim koniczyńę zieloną w ładzie porzniętą liście kapuściane posiekane zakisi, i kwaśną tę kapustę z koniczyńą w czasie zimy surową lub gotowaną przymiesza do sieczki; bydło się bardzo prędko do téj przyzwyczai pożywności, krowy nawet lepiej doją, i

(***) Jak każdego czasu kiszona żury są zdrowe tak tym bardziéj dawane w czasach mglistych i wilgotnych gdzie służą i iako skuteczne lekarstwo przeciw zgnitym februm sółciowym, wielko - żółci i zatkanu kszątek.

przy zdrowiu dobrém bydło się utrzymuie. Piszę to bowiem z doświadczenia, i sam co rok tym sposobem moje hoduję bydło.

Co do letniéj paszy, gdybym to mógł w moiej Ojczyźnie dokazać, aby także w ciągu lata bydło na oborach hodowane było, za uayszczęśliwszego bym się poczytał, lecz rzecz tę potomności naszéj zostawić musimy; w szkołach parafialnych, które zakłada Rząd, młodzież wieyska w tym tak ważnym przedmiocie oświeconą byź by mogła, i chętniebym małe dziełko dla szkół parafialnych w téj materyi napisał.

W lecie gdy już na pastwiskach bydło znajduie pożywność, ni gdy iakém już w Rozdziale I. i IV. w §. 2. i 13. nadmienię, na czczo wypędzane byź nie powinno, a wypędzając je w pole, u koryt napoić potrzeba. Gdy zazwyczaj nasze pastwiska wcale nie są godne tego imienia, przeto też i bydło mało na onychże znajduie zasilenia, ile że w gorących dniach długo nawet trzymane tam byź nie może, gdy przeto około dziesiątęj godziny z pastwiska powraca, znowu u koryt napoione byź powimno, dobrą to iest bardzo rzeczą, gdy kto ma koniczyne lub wikę zieloną, i powracające bydło na ow czas zasilę, które przed upałem schronienia szuka i potrzebuie.

Po trzeciéj godzinie dopiero bydło niech na pastwisko wychodzi, i w ten czas trzeci raz poione byź może, na noc niech znowu koniczyne, wikę lub suchą paszę dostanie, a tym hodowane sposobem, nie tylko że przy zdrowiu utrzymane zostanie, lecz większy pożytek przez udział mleka powiększony, wyda z siebie i uniknie chorób, które przez rozmnożenie zarazy, dla całych okolic staia się okropnemi.

Sposoby odemuie podane w hodowaniu bydła nie są wykwinne, są stosowne do naszego kraju, i od każdego i najmniejszego gospodarza łatwo uskutecznione byź mogą. Lecz szczerze każdy te przepisy wykonywać powinien, ponieważ ieden niedbały gospodarz całe okolice garazić może, —

Cena targowa zboża w mieście Bydgoszczy.

Zyta Korzec Warszawski	•	10. Zł.	15. gr. p.
Pszenicy	•	13. Zł.	
Jęczmienia	•	7. Zł.	15. gr. p.
Qwsa	•	6. Zł.	
Grochu	•	14. Zł.	